

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Poniedziałek dnia 9 Września r. s. 1829 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

NOWINY DWORU.

(Journal de St. Petersbourg.)

Dziś, dnia 50 sierpnia, w uroczystość orderu ś. Alexandra Newskiego, i rocznicę Imienia J. C. W. WIELKIEGO XIĘCIA NASTĘPCY, oraz Narodzin J. C. W. WIELKIEJ KSIĘŻNICZKI OLGI, jako też, z okoliczności zajęcia przez wojska Rosyjskie *Adryanopola* i *Kir-Klisy*, odprawiana była, w kościele monasteru ś. Alexandra Newskiego, msza solenna, i śpiewano *Te Deum* dziękczynne, w przytomności NAYJAŚNIEJSZYCH PAŃSTWA, CESARZA I CESARZOWY ICHMOŚĆ, tudzież J. C. W. WIELKIEGO XIĘCIA NASTĘPCY. Członkowie Rady Państwa, Ministrów, Jenerałowie, Senatorowie, Dwór i Ciało dyplomatyczne, przytomni byli tej uroczystości. Wieszczętem miasto było oświecone.

Sankt-Petersburg dnia 28 sierpnia.

(Journal de St. Petersbourg.)

Przez rozkaz dzienny pod d. 22 b. m. Jęgo CESARSKA MOŚĆ raczył udarować chorągiewami ś. Jerzego, z napisem: *Za obronę twierdzy Bajazeta w d. 20 i 21 czerwca 1829*: półk Kozaków Dońskich półkownika Szamszewa, oraz półki piechoty, Kozłowski i Naszeburski, w nagrodę odznaczający się ich walecznością, z jaką odparty Turków, którzy atakowali twierdzę Bajazet.

— Przez tenże rozkaz dzienny, CESARZ Jęgomość raczył podwyższyć do rangi i zaszczyścić następniemi nominacyami: podwyższeni są do rangi Jenerał-majora, za znakomite swe zastugi, półkownicy: *Dobrowolski* i *Iszy* półku afimskiego piechoty, z pozostaniem w obowiązku Jenerał-policmeystra 2 armii i *Mohrenthal* 1, dowódca półku wilmansztrandzkiego piechoty, który jest mianowany dowódcą 1 brygady 3 dywizyi pieszej; *Wiesielewski* 1, lejbwardyi półku izmayłowskiego, adjutant Jęgo CESARSKIEJ MOŚCI, który jest mianowany dowódcą 1 brygady 13 dywizyi pieszej; *Martynów*, dowódca 2go półku morskigo, który jest mianowany dowódcą 2giej brygady 13 dywizyi pieszej; *Elter*, dowódca półku pieszego Wyborgskiego, który jest mianowany dowódcą 1szej brygady 15tej dywizyi pieszej; *Thielen*, dowódca półku pieszego brańskiego, który jest mianowany dowódcą 2giej brygady 15tej dywizyi pieszej. Półkownik *Gawrylenkow*, dowódca 34 półku strzelców, podwyższony jest do rangi Jenerał-majora, za odznaczenie się w bitwie z Turkami, a ma zostawać przy Naczelniku 17tej dywizyi pieszej. Liczący się w armii podpółkownik *Stuczewski*, który zostaje przy Wojennym Jenerał-Gubernatorze, Petersburskim, podwyższony jest do rangi półkownika i mianowany Policmeystrem w St-Petersburgu. Półkownik *Eacznów*, półku kawaler-gardów, pierwszy pomocnik w Głównym Sztabie J. C. M. mianowany jest Adjutantem CESARZA Jęgomości. Półkownik jazdy *Derschau*, policmeyster st-petersburski, mianowany jest do spełniania obowiązków Ober-policmeystra tej stolicy. Jenerał-porucznik *Kiszkin* 2, który dowodził 2gą brygadą dywizyi połączonej gwardyi, dywizyą grenadyerów korpusu rezerwowego, dowodzonego przez Jęgo CESARSKĄ WYSOKOŚĆ CESARZEWICZĄ WIELKIEGO XIĘCIA KONSTANTEGO, i półkiem nieświzkim karabinierów, mianowany jest naczelnikiem 24tej dywizyi piechoty, na miejsce Jenerał-porucznika *Sawoyni*, mianowanego dowódcą 5go korpusu pie-

choty. Jenerał-porucznik *Nabokow* 1, naczelnik dywizyi połączonej 5go korpusu piechoty, mianowany jest naczelnikiem 15tej dywizyi pieszej. Liczący się w armii Jenerał-major *Szkurny* 1, ober-policmeyster st-petersburski, mianowany jest naczelnikiem 13tej dywizyi piechoty. Jenerał-major, *Tolmaczew* 1, dowódca 1szej brygady dywizyi połączonej 5go korpusu piechoty, mianowany jest dowódcą 3ciej brygady 13tej dywizyi pieszej. Jenerał-major, *Ditmar* 2, dowódca 3ciej brygady dywizyi połączonej 5go korpusu piechoty, jest mianowany dowódcą 3ciej brygady 15 dywizyi pieszej. Liczący się w jeździe półkownik, *Podobiedow*, policmeyster st-petersburski, przechodzi do służby cywilney z rangą rzeczywistego radcy stanu.

— Weszło do portu krónsstadzkiego po dzień 27 b. m. 1183 okrętów; wyszło 922.

Sankt-Petersburg dnia 31 sierpnia.

(z Gazety Senackiej).

NAYJAŚNIEJSZY CESARZ Jęgomość, na okazanie szczególnych względów ku służbie odznaczający się gorliwością, a zaświadczonej przez Jęgo CESARSKĄ WYSOKOŚĆ CESARZEWICZĄ, naysławawie mianować raczył Kawalerami orderów: ś. Równego z Apostołami Xiążęcia *Włodzimierza* 2giej klasy: jenerała porucznika *Włodka*, naczelnika dywizyi ułańskiej litewskiej i jenerała-porucznika, *Sawoyni*, naczelnika 24tej dywizyi pieszej—Orderu ś. *Anny* pierwszej klasy, *Cesarzką Koroną ozdobionego*, jenerał-majora, *Wielaskawie* 2go, naczelnika sztabu oddzielnego korpusu litewskiego; i jenerał-majora, *Rejbnica*, naczelnika 25tej dywizyi pieszej—Orderu ś. *Anny* 1szej klasy, jenerał-majora, *Brayko*, dowódcę 1szej brygady 25tej dywizyi pieszej.

— Na zaświadczenie Wodza Naczelnego 2go Wojska, o niespracowanej czynności i gorliwości w rzeczach służby, rzeczywisty radca stanu, *Fon-ton*, naysławawie mianowany kawalerem orderu ś. *Anny* 1szej klasy, *Cesarzką Koroną ozdobionego*.

— CESARZ Jęgomość, przychylając się do próśby Rzeczywistego radcy stanu Senatora *Muchanowa*, przez naywyższy ukaz do Rządzącego Senatu pod dnem 19 sierpnia, raczył go uwolnić, z przyczyny zrujnowanego zdrowia, na urlop bez terminu, z zachowaniem pobieranych teraz wyznażeń.

— Dyrektorowi kancelaryi kontroli Państwa, rzeczywistemu radcy stanu, *Karniejewemu*, naysławawie nadane w posiadanie wieczne i potomne 2,000 dziesięcin ziemi.

— Sprawujący obowiązki dyrektora szpitala 2giej Armii, Polowy mistrz prowiantów tejże Armii, radca stanu, *Kuryk*, wyniesiony do rangi 4tej klasy.

— Wice-dyrektor departamentu prowiant-skiego ministerium wojskowego 5tej klasy, *Cymbalistów*, podniesiony do rangi 4tej klasy.

— Naczelnicy oddziałowi kancelaryi Naczelnika Głównego Sztabu J. C. M., radcy wojskowi, *Briskorn* i *Iwanow*, podniesieni do rangi 5tej klasy.

— Radca kollegialny, *Kokoszkina*, znajdujący się przy poselstwie J. C. M. w *Paryżu*, mianowany radcą stanu.

— Naczelnikowi sztabu wojsk rezerwowych, jenerał-majorowi, *Ekelnowi*, naysławawie nadane są w posiadanie wieczne i potomne 3,000 dziesięcin ziemi.

— W najwyższym ukazie J. C. M. objawionym Rządzącemu Senatowi, przez zarządzającego ministerium sprawiedliwości, Towarzysza Ministra, P. Sekretarza Stanu *Daszkowa*, d. 19 sierpnia, wyrażono: „P. Jenerał-Adjutant *Benkendorf*, komunikował P. Zarządzającemu Ministerium sprawiedliwości, iż Cesarz Jegomość w czasie przebywania swojego w Gubernii Podolskiej raczył oświadczyć życzenie, iżby szlachta tamieczna zachęcana była do służby wojskowej. Na skutek tego Marszałek Gubernialny Podolski, Hrabia *Przedziecki*, przedstawił, iż szlachta traci ochotę wchodzenia do służby wojskowej przez trudności i zwłokę, jakie napotyka przedstawiając do Heroldyi dokumenta o szlacheństwie pochodzeniu; i gdy szlachecka genealogiczna księga gubernii podolskiej zupełnie już ukończona przez Zgromadzenie Deputacyne Szlacheckie, przeto Marszałek Gubernialny, dla uprzątnienia tych trudności prosił Najmilszości waszego rozwiązania, ażeby młodzieź szlachecka gubernii podolskiej przyjmowana była do służby cywilnej i wojskowej, za świadectwami Zgromadzenia Deputacyjnego Podolskiego, stwierdzonemi podpisem Marszałka Gubernialnego. Wzręczył tedy P. Jenerał-Adjutant, *Benkendorf*, wchodził do Cesarza Jegomości z najpoddanieyszą zapiską, na której Jego Cesarska Mość własnorecznie napisał raczył: „*Naprzód, Księga Genealogiczna ma być sprawdzona, a potem nie będzie trudności w przyjmowaniu szlachty do służby za samym atestatem Marszałka.*”

— Cesarz Jegomość, d. 24 lipca, potwierdził projekt prawideł rekruckich powinności Żydów rolników, z rozporządzenia Rządu osiedlonych na gruntach skarbowych w gubernii Chersonskiej, oraz prawidła lepszego urządzenia ich osiedlenia.

— W piątek, dnia 23 sierpnia, Jego Wysokość Xiążę Perski, *Choprew-Muza*, i powtórnie zaszczycił Akademią nauk swoim odwiedzeniem, i raczył oglądać resztę jej zbiorów. Po obejrzeniu gabinetów: anatomicznego i mineralogicznego, Wysoki Gość ze szczególną uwagą oglądał rzadkości muzeum egipskiego. Badając jedną zwinietą trąbkę papieru egipskiego, Jego Wysokość, wspólnie z kilkoma osobami swego orszaku, postrzegł na niej cyfry arabskie. To dało powód dyrektorowi muzeum, P. Radcy Stanu, *Grefe*, pokazać Jego Wysokości litograficzną kopię podobnej zwinietej trąbki papieru egipskiego, zachowaną w uniwersytecie krakowskim: *exemplum papyri aegyptiacae, quam universitati cracoviensi dono dedit Jos. Senkovsky, 1826.* Na skutek uwagi, uczynionej przez J.W. Hrabiego *Suchtelen*a, „iż miłośnikowi nauk, Xięciu, stającemu się tak wielkim w tej rzeczy uczestnikiem, może będzie przyjemnem mieć sobie coś podobnego, dla czynienia dalszych swych badań, i że to zdaje w niespodziany sposób podać okoliczność ku jakimkolwiek odkryciom naukowym,” wszyscy obecni akademicy, wspólnie z P. dyrektorem muzeum, poczytali sobie za przyjemność, złożyć Xięciu w darze, przez Hrabiego *Suchtelen*a, tę kopię litograficzną, którą też Jego Wysokość łaskawie przyjął. Potem, obejrawszy wieloskładny sztuczny mechanizm pisarskiego kantarku *Hentgena*, Xiążę raczył udać się do gabinetu monet, chcąc go obejrzyć z większą pilnością. Tu, oprócz monet, zwrócił na się uwagę Jego Wysokości ozdoby złote z motywów sybirskich i różna broń starodawna. Nakoniec, Wysokiemu Gościowi pokazane było obserwatorium i widok z płaszczyny, gdzie dyrektor obserwatorium kazał postawić perspektywę. Opuszczając akademię, Xiążę, równie, jak i pierwszego razu, raczył oświadczyć w nader pochlebnych słowach zupełne swe podziękowanie i zadowolenie. (*G.S.P.*)

Odessa dnia 24 sierpnia.
(*Journal d'Odessa.*)

W dniach 22 i 23 sierpnia, przybyło tu ze zdobytych portów tureckich jedenaście statków, z których na siedmiu przywieziono jeńców z *Syllistyi*.

— Zawczora, na brygantynie *Eroe*, przybył z *Burgasu* Adjutant Naczelnie-dowodzącego Armią Hrabia *Dybieza-Zabatkańskiego*, Rotmistrz *Gwardyi*, Hrabia *Tolstoy*, z doniesieniem Cesarzowi Jegomości, o zajęciu przez woyska nasze, w dniu 8 t. m., miasta *Adryanopola*, i z trofeami tego nowego zawojowania. W czasie zbliżenia się Armii Rossyjskiej do miasta, było w nim do 10,000 woyska regularnego, pod naczelnictwem *Halila-Baszy*, który chciał stoczyć bitwę; mieszkańcy atoli oświadczyli mu, że go nie wpuszczą na powrót do miasta, jeżeli oddział jego zostanie pobity. Na skutek czego broń złożył i otrzymał pozwolenie oddalenia się drogą do *Filippolu*, a twierdza została zajęta bez najmniejszego krwi rozlewu. Mieszkańcy, nie oddzielając Chryścian od Mahometanów, przyjęli Rossyan z oznakami radości, i wszyscy bez wyjątku pozostali spokojnie w swych domach; mnóstwo ludu wyszło na spotkanie zwycięzców, z owocami i chłodzącymi napojami. Kramy wszystkie były otwarte; a na rynkach trwa po dawnemu nieprzerwana czynność: kawiarnie są napełnione gośćmi, którzy palą fajki i piją kawę, tak spokojnie, jak gdyby nic nowego nie zaszło. Naczelnie-dowodzący założył główną kwaterę swoją w starym zamku, *Eski-Seraju*, przy murach *Adryanopola*; Armia zaś rozłożyła się obozem na okół jego. Bardzo piękne koszary, zaledwie tylko ukończone przez *Mahmuda* dla nowych woysk regularnych, z nader obszernymi pomieszkaniem i ślicznymi fontannami świeżej wody, jakby umyślnie zostały przygotowane na przyjęcie Rossyan. Między amunicjami różnego rodzaju, znaleziono w *Adryanopolu* bardzo znaczne zapasy prochu. Bulgario- wie wszędzie spotykają woyska nasze z otwartymi rękami, i pałają chęcią pomagania im, ale, z żalem zwyciężczych wojowników naszych, nie ma dla nich z kim walczyć: straszni czasem *Ottomani* uciekają od nich i broń rzucają, poczynając za rzecz niepodobną stawiać im opór.

— Mieszkańcy naszego miasta zostają w zaspakajającym stanie zdrowia. Trzema dniami pierwszy na przedmieściu *Moldawiance*, znaki zarazy pokazały się na kobiecie, która była na usługach u P. *Kruga*, którego cała familia, jak już wiadomo, dawno zostaje w bardzo wielkiem podejrzeniu; oprócz tego, na córce pewnego artylleryisty pokazała się niepewna choroba. Medycy nieuznali jej jeszcze za zarażoną; jednakże z całą swą familią i ze wszystkimi, którzy z nią mieli związek, wziętą została do kwarantanny. W *Kujalniku* i *Usatowych chutorach* zaraza zdaje się być całkiem zatamowaną; nie ma żadnego zmarłego, ani podejrzanego chorego między mieszkańcami obu tych wiosek.

Arzerum, dnia 8 lipca.

(z Paszeczy Północnej.)

Z polecenia P. Głównodowodzącego Oddzielnym Korpusem Kaukaskim, Pana Jenerał-Adjutanta Hrabiego *Paskiewicza-Erywańskiego*, wszystkie woyska korpusu działającego, wczora, o godzinie 8 rano, były wyprowadzone, na paradę cerkiewną, na plac, przed miastem leżący, i uszykowane w kwadrat, którego pierwsze linie wewnętrzne składała piechota; drugie za niemi, artyllerya i jazda regularna; trzecie: półki kozackie i półki mużumskie; w środku zaś kwadratu był rozbity namiot obozowy cerkwi korpusu. P. Głównodowodzący, przybywszy do woysk, objechał je, i msza ś. zaczęła się o godzinie 10. Po odprawieniu jej, przy pulpicie, postawionym u drzwi wschodnich cerkwi, śpiewane były soborem modły dziękczynne Dawcy zwycięstw, który poddał orężowi naszemu *Arzerum*, i dopomógł Głównodowodzącemu zgromadzić do pogromienia Wielkiego Wezyra, o czém przeczytano woyskom uwiadamiający rozkaz dzienny. W czasie zanoszenia modłów, o zostanie długich lat dla Najmilszego Cesarza Jegomości i Najjaśniejszej Jego Familji, rozległ się huk armat. Na sto jeden wystrzałów artylleryi polowej, odpowiedziały 101 wystrzałami artylleryi z cytadeli arzerumskiej. Późem wszystkie woyska, które się

znaydowały na parady, przeciągnęły: piechota skorym krokiem plutonami, jazda i artyllerya rysz. Natłok ludu był niezmierny. Wieczorem cy-tadella i miasto były oświecone, spalono fajer-werk, i przez całą noc mieszkańcy, chrześcijanie, w śpiewach i muzyce narodowej, wypurzali szczerą, nieprzymuszoną radość. Sami Turcy, bez żadnego wezwania, przez wystawienie różno-kolorowych latarni po oknach swych domów, na-leżeli do tej powszechnej festyny.

KRÓLEWSTWO POLSKIE.

Warszawa dnia 12 września.

(z Gazety Warszawskiej.)

Dnia wczorajszego, jako w rocznicę Imie-nin Jego Cesarzewiczowskiej Mości WIELKIEGO XIĘCIA ALEXANDRA NASTĘPCY TRONU, tudzież ro-cznicę Urodzin JEJ Cesarzewiczowskiej Mości WIELKIEJ XIĘŻNY OLEI NIKOLAJEWNY, odbyło się solenne nabożeństwo, tak w kaplicy zamko-wej, jako też w kościele metropolitalnym, ś. Ja-na, na którym znaydowały się wszystkie władze rządowe, tudzież lud, licznie zebrany. Z powodu uroczystości dnia tego JW. Hr. Sobolewski, pre-zydujący w Radzie Administracyney, dał świet-ny obiad w Pałacu Namiestników Królewskich, a wieczorem w Teatrze Narodowym było bezpłatne widowisko dla ludu.

Nadeszły z Moskwy wiarogodne doniesienia, iż tamże przybyła wiadomość o wzięciu Trebi-zundu przez woyska z korpusu Jenerała Hr. Pa-skiewicza-Erywańskiego.

(z Kuryera Warszawskiego.)

Xiążę Jabłonowski, Cesarzsko-Austryacki Tay-ny Rada, przybył do Warszawy.

Do Litwy wyjechali, JW. Senator Nowosilcow i JW. Gubernator Grodzieński Bobiatyński.

Listy kupieckie donoszą, że w końcu z. m. w Holandyi znówu znacznie ożywił się handel zbo-żowy, kupowano za nieco podwyższoną cenę, nie tylko pszenicę, lecz żyto i jęczmień.

NIEMCY.

Drezno dnia 21 (9) sierpnia.

Wczora wieczorem przybyła tu Jasnie Oświe-cons Xiężna Jeymość Łowicka, i stanęła w domu gościnnym, nazwanym Wiedeń. Dzisiaj spodzie-wają się WIELKIEGO XIĘCIA CESARZEWICZA. Mó-wią, iż Jego Wysokość zabawi tu tylko trzy dni i wyjedzie do Ems. (z Rus. Inv.)

Od brzegów Menu, dnia 28 sierpnia.

Jego CESARSKA WYSOKOŚĆ CESARZEWICZ, Wiel-ki XIĄŻE KONSTANTY PAWEŁOWICZ, d. 27 t. m. raczył przybyć do Frankfortu nad Menem. (z Pszczoty P.)

Donoszą z Kolonii, pod d. 24 b. m.: „Za kilka dni będziemy świadkami wypadku, które-gośmy nie oglądali od r. 1775: spodziewają się w naszym porcie statku angielskiego, *Józef i Anna*, z bawelną egiptską, drzewem kampešowem i sa-letrą, prosto z Londynu.

Biskup Ratysboński zakończył życie d. 22 b. m., następcą po nim jest jego koadjutor, sławny Sailer, biskup Germanikopolitański. (J. d. S. P.)

NIDERLANDY.

Bruxella dnia 29 sierpnia.

Król Jmć dozwolił ogłoszenia bulli z d. 18 lip-ca, obwieszczającej katolikom wstąpienie na stolicę Apostolską Piusa VIII, z tym atoli warunkiem, że punkta, formuły i wyrażenia tej bulli, niezga-dzające się z prawami królestwa, nie są potwier-dzone.

Otrzymaliśmy wiadomości z Batawii pod d. 8 maja. Uwięzienie wielkiego kaptana Kiaża-Mudžo natchnęło między buntownikami chęć wey-sścia w układy; lecz pretensye ich tak były prze-sadzane, że rząd przyjąć ich nie mógł bez obrażenia swej godności, a kroki nieprzyjacielskie znówu się rozpoczęły. Jenerałny wice-gubernator zdaje spr-awę z wielu interesów, których skutki były nam pomyślne. Diepo-Nigoro wszelkiemi sposobami u-

siluje oprzeć się, lecz jest nadzieja, że będzie go można zmusić. (J. d. S. P.)

ANGLIA.

Londyn dnia 27 sierpnia.

(z Gazety Warszawskiej.)

Królowa Portugalska, *Donna Maria da Gló-ria*, przybyła wczora wieczorem do *Portsmouth*, w towarzystwie Margrabiiego *Palmella*, Vice-Hra-biego *Itabayana* i kilku urzędników dworskich. Z okna pokoju swego przypatrywała się parady i przeciągnięciu woyska, które czyniło jej przy-zwoite honory. Królowa dziękowała każdemu of-licerowi za salutowanie. Za przybyciem Królo-wej, znajdujące się w *Portsmouth* fregaty Bre-zylijskie wywiesiły banderę swoją, a oficerowie ich udali się na ląd, dla złożenia Królowej hoł-da uszanowania. Co chwila spodziewają się tam przybycia Cesarzowej Brezylijskiej, która jednak (jak słychać) nie wysiadzie na ląd, lecz zaraz u-da się na fregatę Brezylijską.

Tutejsza gazeta *Globe* pisze: „Posłowie za-graniczni miewali często w tych dniach długie czynności w wydziale spraw zagranicznych, z kąd wnoszą, iż Hrabia *Aberdeen* podał im bardzo wa-żne przełożenia.”

Zamiast dotychczasowych statków pocztow-ych, używane będą do żeglugi do *Malty* statki parowe.

Kapitan *Dikenson*, który należał do bitwy Nawaryńskiej, i potem od jednego z Mocarstw otrzymać miał nagrodę w orderze, lecz na prze-łożenie Admirala *Codrington*, który oświadczył, iż z niego nie był kontent, jej nie dostał, żąda teraz oczywiście przed sądem wojennym z za-rzutów, jakie czyni mu Admirat, a mianowicie: iż przez omyłkę celował działa przeciw okrętowi Angielskiemu *Albion*; iż Kapitana okrętu *Genoa* miał za umarłego, gdy tymczasem officer ten cięż-ko raniony był jeszcze do dnia następującego, na-koniec, iż doniesienia jego nie zgadzają się z Dziennikiem okrętowym.

— Dnia 28 —

Tutejsza gazeta, *Examiner*, pisze, iż gabinet Angielski nie chce wcale wdawać się czynnie w wojnę Rosyi z Turcyą.

Sąd wojenny na kapitana *Dikenson* zaczął się na okręcie *Victory*, i jeszcze słucha zeznania świadków. Pan *Codrington*, jeden z najsłynniej-szych świadków, oświadczył, iż niektóre okolicz-ności słyszał od innych, i z powodu dawności czasu nie może dać dokładnego objaśnienia. Gaze-ty tutejsze umieszczają listy do Admiralicji, w których Pan *Codrington* wystawia pobudki wstrzy-mania zaszczytu, przeznaczonego dla kapitana *Di-kenson*. Gazeta *Morning Chronicle* mniema, iż ze wszystkiego, co dotąd ogłoszono, zdaje się oka-zywać, że Admirat *Codrington* przed bitwą Na-waryńską miał dwojakie instrukcje: usne i na pismie; i że niezgodność tych instrukcyj zrzą-dziła złożenie urzędu Wielkiego Admirala przez Xiążęcia *Klarenęgi* i odwołanie Pana *Codringtona*.

— Dnia 29 —

Do wydziału spraw zagranicznych nadeszły listy urzędowe od Pana *Gordon* ze *Stambułu* pod d. 8 b. m. z wiadomością, iż Sułtan zmienił swój sposób myślenia i skłania się do zawarcia poko-ju. Odprawiła się potem w rzeczonym wydziale rada gabinetowa, która trwała półtorej godziny. Wieczorem wyprawiono gońca z listami do Pa-nów *Gordon* i *Dawkins*, oraz do Pana *Adams*.

Odebrany tu list z *Gibraltaru* pod d. 12 b. m. donosi, iż nadeszła z *Tangeru* wiadomość o klesce, poniesionej przez flotyllę Austryacką pod-czas aderzenia na *Salée*; strata jej wynosi 160 ludzi poległych, ranionych i w niewolę wziętych. Flotylla składała się z fregaty, 2 korwet i brygu.

FRANCJA.

Paryż, dnia 30 sierpnia.

(z Gazety Warszawskiej.)

Onegdaj wieczorem pracował Król Jmć z Mi-

nistrem spraw zagranicznych. Wczoraj pożegnał Monarchę Xiążę Orleanu z rodziną swoją; wyjeżdżając do dóbr swoich w *Auvergne*. Xiążę *Chartres* wyjedzie do obozu pod *Luneville*.

Jeden z Dzienników tutejszych doniósłszy o przybyciu Vice-Hrabiego *Chateaubriand*, dodał, iż nazajutrz tenże Vice-Hrabia pojechał do *St. Cloud*, na posłuchanie u Króla Jmci, podawszy o to prośbę Ministrowi spraw zagranicznych. Prosił on o uwolnienie siebie od urzędu Pośta przy Stolicy Apostolskiej, a Monarcha przychylił się do jego życzenia.

PRUSY.

Berlin dnia 5 września.

(z *Gazety Warszawskiej*).

Dzisiejsza *Gazeta Rządowa Pruska* zawiera co następuje: „W *Korrespondencie Niemieckim* (N. 239 z dnia 27 sierpnia), a z niego w *Powszechney Gazecie* i kilku innych pismach publicznych, umieszczony był pod napisem z *Berlina* 21 sierpnia artykuł umiemych, bardzo żwawych rozprawach, które miały zayść w *Londonie*, między pierwszym Ministrem Xiążęciem *Wellingtonem* a tamiecznym Pośtem Pruskim. Jesteśmy upoważnieni oświadczyć naywyraźniej, iż wspomniany artykuł ani słowa prawdy nie obejmuje, i że tak cała powieść, jako i szczegóły, są zmyśłone. W przyjacielskich i nigdy niezasepionych stosunkach między Prusami i Anglią, nie można nawet pomyśleć o podobnych zdarzeniach.”

TURCYA.

Stambul, dnia 10 sierpnia.

(z *Gazety Warszawskiej*).

Wczoraj odprawiono się uroczyste przeniesienie Sułtana i Sandżak-Szeryfu, chorągwi Proroka, z obozu pod *Terapia* do koszar w *Ramis-Czyflik*, z których Sułtan oddalił się był d. 12 maja r. b. Sułtan nie jechał, jak dawniej, na koniu, lecz siedział w sześciokonnym, suto złotem ozdobionym powozie, otoczony Ministrami swemi; towarzyszyło mu wojsko obozowe, wynoszące blisko 2000 ludzi, pod dowództwem *Osmana* Baszy. Sandżak-Szerif niósł konno jadący *Nikib-ol-Esraf* (naczelnik Emirów), a sznurki trzymali pieszo idący *Emirewie*. Gdy Sułtan wyruszał z *Terapia*, salutowała go flotta, stojąca na kotwicy w zatoce *Bujukderskiej*, a będące tam okręty angielskie (*fregata Blonde* i *slup Rifleman*), wystrzeliły także 21 razy z dział; poczem Kapitan Basza udał się zaraz na wspomniane okręty, dla podziękowania dowódcom ich za to.

Wielki Wezyr miał otrzymać rozkaz, aby obronę *Szumli* zdał znanemu *Hussein* Baszy, terazniejszemu dowódcy w *Ruszcuku*, i aby sam oddaliwszy się z tamtąd, objął, naywyższy kierunek działaniami wojskowemi z tej strony *Balkanu*. W obecnej chwili niewiadomo jeszcze, czyli oba dowódcy uskutecznią już to zalecenie.

W oszańcowanym obozie w *Ramis-Czyflik* zebrać się ma znaczne wojsko, jest już tam 12,000 ludzi.

Nad urządzeniem obrony miasta pracują z pośpiechem; wszyscy prawowierni odebrali rozkaz stawić się na pospolite ruszenie. Odbywają się narady Dywanu. Także Ministrowie Dworów zagranicznych miewają częste z sobą i z *Reis-Effendim* narady. Gońcy przyjeżdżają i wyjeżdżają co chwila.

Położenie nasze jest coraz niebezpieczniejsze: Rosyjanie bowiem szybko zbliżają się do stolicy. Sułtan nieposiada żadnego środka do ich wstrzymania, i jak mniemają, będzie musiał uleść przewadze okoliczności i życzeniom Muzułmanów, głośno pokoju żądających. Stronnictwo Janczarów zaczyna wiszącą nad nami burzę czynić jeszcze groźniejszą, i podobnież się burzyć, lubo jeszcze w ciichości. Spokojność jednak stolicy nie została dotąd przerwana. Niechęć *Turków* powiększa się

z każdym dniem; w wielu miejscach podłożono już ogień; z tego powodu wyszedł *firman* nakazujący, aby w każdym domu ciągle jeden człowiek przez noc odbywał straż, i żeby stało w pogotowiu kilka cebraów wody. Porozysłano sikawki do wszystkich części miasta i przedmieść. Jedyłą pociechę dla Porty jest jeszcze nadzieja, którą pokłada w przywróconych po części związkach przyjacieli z Anglią i Francją, lubo jej nie tajno, iż w dalszych układach dadzą się napotkać wielkie trudności. Pochlebiamy sobie także, iż za wpływem Pruskiego Jenerała *Muffling*, który był stały, ale pomimo to miał już naradę z *Reis-Effendim*, i wręczył mu notę Pruskiego Dworu; wkrótce przyyjdzie do porozumienia się, a następnie i do zawarcia pokoju.

Do *Kirkliissi*, obwarowanego przez *Abdurachmana* Baszę, i ubezpieczonego od napadu, wyruszyło 10 do 12,000 wojska.

Dnia 6 sierpnia statek parowy Rosyjski przybył aż do uścia Bosforu: pokrążywszy niejaki czas, wystrzelił 6 razy do zamków, i odpłynął.

Tłumacz Porty, *Iszak-Efendi*, został przełożonym inżynierów.

Słychać, że Rosyjanie przeszli już *Kirkliissi*; byliby przeto zaledwo 40 godzin drogi od stolicy.

Do *Karaburnu* wysłano wojska, i *Seraskier* już kilkakrotnie tam się udawał: obawiają się bowiem w tém miejscu wyładowania Rosyjan.

Nedżib-Efendi, Inspektor fabryk prochu i Agent Baszy Egipskiego, został wysłany z pewnym poleceniem do gór *Strandża*, gdzie się okazały ślady powstania między tamiecznymi *Rajasami*.

Stolica tutejsza używa ciągle nayzupełniejszej spokojności, i od czasu, jak rozeszła się wiadomość, że Porta okazuje się powolniejszą na propozycje Pośtów Wielkiej Brytanii i Francji względem pacyfikacji Grecji, jest także nadzieja, iż zawarcie pokoju z Rosją położy koniec kłęskom wojennym.

Dziś wieczorem zawinął z *Odessy* okręt *Sardyński* z 40 jeńcami tureckimi, za którymi wkrótce przybędzie 60 innych jeńców, których *N. Cesarz Rosyjski* posyła, wywzajemniając się za uwolnienie wysłanych stąd przed dwoma miesiącami jeńców wojennych Rosyjskich.

— Dnia 14 —

Porta, strwożona wielkimi postępami wojska Rosyjskiego, skłoniła się do weyścia w układy o pokój. *Reis-Effendi* oświadczył *Pannu Gordon* i *Hrabie* *Guilleminot*, iż *W. Sułtan* chce przyjąć traktat z dnia 6 lipca 1827 i na zasadzie umowy *Akermaniskiej* układać się, a prócz tego zezwolić na znaczne korzyści handlowe dla Rosji. Pełnomocnicy *Tureccy* nie wyjechali jeszcze do głównej kwatery Rosyjskiej, lecz niezwłocznie mają się tam udać.

— Dnia 16 —

W ostatnich tygodniach byliśmy świadkami dwóch bardzo ważnych układów, z których jeden tyczył się przywrócenia pokoju między Portą i Rosją, a drugi losu Grecji. Jenerał Pruski *Muffling*, który przybył do *Pera*, i wkrótce potem miał kilka narad z *Reis-Effendim* i tutejszemi Pośtami wielkich Dworów, pozyskał (jak słychać) przed kilką dniami cel wysłania swego: gdyż Porta oświadczyła gotowość do zawarcia pokoju i wypełnienia głównych warunków Manifestu Rosyjskiego; złożyła oraz wydać rozkaz *Wielkiemu Wezyrowi*, aby z Jenerałem *Dybieczem* wszedł w układy względem przywrócenia pokoju. Drugi układ względem interesów Grecji, musiał z natury swojej iść w równi z pierwszym: bo główna okoliczność, to jest, uznanie traktatu z dnia 6 lipca, stanowi jeden z warunków Manifestu Rosyjskiego. Lecz nie tylko względem tego głównego przedmiotu, ale oraz względem podrzędnych okoliczności, przyjął Porta propozycje obudwóch Pośtów, Angielskiego i Francuzkiego.

Pozwolonodrukować. Zpolecenia JW. Litewskiego Wojennego Gubernatora.

Andrzej Bucharski Rzeczywisty Radca Stamu i Kawaler.

w Drukarni Redakcyi.